



ANALIZA PRAWNA

**SPRZECZNOŚĆ
Z DOBRYMI OBYCZAJAMI
JAKO PRZESŁANKA
UCHYLENIA UCHWAŁY WALNEGO
ZGROMADZENIA SPÓŁKI AKCYJNEJ**

CENTRUM ANALIZ
LEGISLACYJNYCH
I GOSPODARCZYCH





Stan prawny na dzień 30 listopada 2020

Analiza prawna opracowana na zlecenie:

**CENTRUM ANALIZ
LEGISLACYJNYCH
I GOSPODARCZYCH**



Centrum Analiz Legislacyjnych i Gospodarczych
al. Księcia Józefa Poniatowskiego 1, 03-901 Warszawa
www.calg.pl, kontakt@calg.pl

Autorzy:

Krzysztof Olszak

Zdjęcia: Giammarco Boscaro / unsplash.com



PROO

*Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju Organizacji
Obywatelskich na lata 2018-2030*



Sprzeczność z dobrymi obyczajami jako przesłanka uchylenia uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej

Przed 1 stycznia 2001 r. kwestię zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia regulowało Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502 ze zm.) w art. 413-417. Uchwała walnego zgromadzenia mogła być zaskarżona przez akcjonariusza nawet w przypadku zgodności uchwały z przepisami prawa i postanowieniami statutu, jeżeli uchwała ta wbrew dobrym obyczajom kupieckim godziła w interesy spółki lub miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

W aktualnym stanie prawnym, zgodnie z art. 422 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1526, dalej: KSH), jeżeli uchwała walnego zgromadzenia jest sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Dobre obyczaje to klauzula generalna, a zatem z natury swojej pojęcie nieostre. Nie ma również definicji legalnej w ustawie. Dookreślenie dobrych obyczajów spoczywa za każdym razem na sądzie, stosującym tę klauzulę generalną w konkretnym stanie faktycznym. W piśmiennictwie wskazano, że sprzeczność z dobrymi obyczajami może dotyczyć zarówno samego podjęcia uchwały z ich naruszeniem, jak i treści danej uchwały.

W porównaniu z poprzednim stanem prawnym, w KSH pominięto słowo „kupieckie”. Sama kwestia pominięcia nieprzystającego do współczesnego znaczenia w języku polskim przymiotnika „kupiecki” nie wzbudziła sprzeciwu w doktrynie. Natomiast kwestia pozostawienia klauzuli dobrych obyczajów bez dookreślenia przymiotnikiem, spotkała się z mieszanym przyjęciem w piśmiennictwie. Część komentatorów zaaprobowwała tę zmianę z racji odwoływania się przez klauzulę do ogólnych kryteriów moralności, natomiast część postulowała dodanie przymiotnika z właściwą współczesną konotacją, jak „gospodarcze” czy „rynkowe”.

Nie posłużono się również zwrotem „zasady współzycia społecznego” w miejsce „dobrych obyczajów kupieckich”.

Ustawodawca po 1989 r. nie zdecydował się na zastąpienie klauzuli generalnej zasad współzycia społecznego dobrymi obyczajami we wszelkich dotychczas uchwalonych aktach normatywnych. Podążył on jednak drogą wprowadzania nowej klauzuli generalnej jedynie do nowo uchwalonych przepisów, stąd dychotomia rodząca wątpliwości np. na tle zaskarżania uchwał. Nie sposób w tym miejscu rozstrzygnąć wszelkich zagadnień z tym związanych, niemniej należy pokrótce odnieść się do części z nich. Na tle zaskarżania uchwał za trafne uznać można stanowisko utożsamiające obie klauzule generalne. Tożsamość tych pojęć przyznaje nawet orzecznictwo opowiadające się za nieważnością uchwał w przypadku ich sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (zob. wyrok SN z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 384/09). W związku z identycznością tych zwrotów, trafniejsze wydaje się stanowisko odmawiające prawa do zaskarżania uchwał na podstawie art. 58 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740), gdyż KSH przewiduje własną klauzulę generalną w postaci dobrych obyczajów. Jeżeli już przyjąć, że stosowanie zasad współzycia społecznego byłoby zasadne, to tylko w skrajnych, absolutnie rażących przypadkach. Wydaje się jednak, że w takich wypadkach zawsze dojdzie do pokrzywdzenia akcjonariusza lub naruszenia interesu spółki, więc klauzula dobrych obyczajów będzie wystarczająca, aby wyeliminować uchwałę z obrotu prawnego. Nie bez powodu ustawodawca nakazuje koniunkcję klauzuli dobrych obyczajów z innym naruszeniem, aby powództwo było skuteczne. W przypadku sprzeczności z dobrymi obyczajami czyli zasadami współzycia społecznego ustawodawca zdecydował się na lżejszą formę sankcji czyli unieważnialność¹. Należy to uszanować i w związku z tym respektować krótsze terminy na wniesienie powództwa o jednak uchylenie uchwały, a nie stwierdzenie jej nieważności².

Wskazuje się, że rozumienie terminu dobre obyczaje winno brać pod uwagę specyfikę wykonywanej działalności gospodarczej, a także charakter prowadzących ją podmiotów. Są one również postrzegane jako zachowania wpływające pozytywnie na funkcjonowanie spółki oraz otoczenie gospodarcze, ponadto są one związane z przestrzeganiem uczci-



wości przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Właśnie kryterium funkcjonalno-ekonomiczne rozumiane nie jako uczciwość i moralność przeciętnego człowieka, ale przede wszystkim prymat niezakłóconego funkcjonowania gospodarki jest wskazywane jako najbardziej nowoczesny sposób rozumienia klauzuli dobrych obyczajów. Niniejsze kryterium funkcjonalno-ekonomiczne zostało rozpoznane przez orzecznictwo (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 68/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 407/12). Pomimo iż rzeczony wyrok daje prymat tradycyjnie rozumianej uczciwości kupieckiej, to nakazuje uwzględnienie kryterium ekonomiczno-funkcjonalnego oraz ocen zorientowanych na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania i rozwoju spółki akcyjnej.

W orzecznictwie wyrażono pogląd, że sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami nie oznacza automatycznie jej godzenia w interes spółki lub celu pokrzywdzenia akcjonariusza, jednakże klauzula dobrych obyczajów odnosi się nie tylko do stosunków zewnętrznych w postaci relacji z kontrahentami czy konsumentami, ale przede wszystkim do relacji wewnętrznych w spółce, w tym między akcjonariuszami (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2013 r., I ACa 749/12). Przykładem orzeczenia odnoszącego się do wewnętrznych stosunków w spółce jest wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2008 r., III CSK 100/08, w którym postawiono tezę, iż uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej, podjęte z naruszeniem wymagania lojalności wobec akcjonariusza tej spółki, mającego znaczącą liczbę akcji, mogą być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Sąd Najwyższy uznał, że funkcjonowanie spółki handlowej wymaga współdziałania korporacyjnego jej akcjonariuszy³. Nieetyczne jest postępowanie akcjonariuszy spółki akcyjnej, które doprowadza do podjęcia przez walne zgromadzenie uchwał w sposób zasadniczy modyfikujących postanowienia statutu bez umożliwienia wzięcia udziału w podejmowaniu tych uchwał przez ważnych akcjonariuszy spółki, jeżeli przyczyny braku takiego udziału nie leżały po stronie tych akcjonariuszy. W takim stanie faktycznym uchwały są sprzeczne z dobrymi obyczajami zgodnie z art. 422 § 1 KSH. Z kolei w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 września 2019 r., I AGa 5/19, wskazano, że długofalowe pozbawianie współnika mniejszościowego prawa do dywidendy, odbywające się w interesie właścicieli większościowych, łamie dobre obyczaje.

Tendencję do odchodzenia od kryterium uczciwości przeciętnego człowieka na rzecz kryteriów gospodarczych zasad-

niczo podkreśla wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., IV CK 607/04, w którym klaruje się, iż sprzeczność z dobrymi obyczajami to działanie nieetyczne, ale właśnie z punktu widzenia nastawienia na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym, a nie uczciwości przeciętnego człowieka. Nad wyraz istotny w poruszanej sprawie był stan faktyczny, do którego sąd apelacyjny się nie odniósł, a tak jak zaznaczono we wstępie niniejszej analizy, o sprzeczności z dobrymi obyczajami decyduje sąd zawsze na tle konkretnego stanu faktycznego. Uchwała dotyczyła zmiany przedmiotu działalności spółki, polegającej na rozszerzeniu katalogu o kategorie niepowiązane zupełnie z dotychczasową działalnością, do tego bez rzeczywistego zamiaru podjęcia którejś z nich w najbliższym czasie. Istotna zmiana przedmiotu działalności wbrew woli akcjonariusza, który głosował przeciwko uchwale, może godzić w jego interesy. W związku z tym przepisy KSH przewidują warunki, jakie uchwała winna spełnić, aby być ważna i skuteczna. Warunkiem *sine qua non* jest wykup akcji akcjonariuszy niezgadzających się na zmianę. W analizowanym stanie faktycznym podjęcie uchwały o zmianie przedmiotu działalności mogło być uznane za jeden ze sposobów pozbycia się „niewygodnych” akcjonariuszy ze spółki. Nie były to niepoparte niczym domysły skarżących akcjonariuszy, gdyż doszło do kumulacji kilku przesłanek uzasadniających taki tok myślenia: brak racjonalnego uzasadnienia rozszerzenia przedmiotu działalności, naruszenie wymogów formalnych głosowania (głosowanie było tajne, a nie zgodnie z wymogami KSH jawne i imienne), brak wykupu akcji, które zostały złożone zgodnie z prawem przez akcjonariuszy sprzeciwiających zmianom. I właśnie na tym tle Sąd Najwyższy rozważał, czy zaskarżona uchwała była sprzeczna z dobrymi obyczajami.

Jak nadmieniono wcześniej, dobre obyczaje winny uwzględniać charakter prowadzonej działalności. W związku z tym należy również wspomnieć o Dobrych Praktykach Spółek Notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych⁴. Każdy rozdział Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych rozpoczyna się od ogólnego wskazania celu, jaki powinna osiągnąć spółka giełdowa poprzez stosowanie szczegółowych postanowień zawartych w danym rozdziale.

Rozdział IV „Walne zgromadzenie i relacje z akcjonariuszami” rozpoczyna się od następujących trzech zdań⁵: „Zarząd spółki giełdowej i jej rada nadzorcza powinny zachęcać akcjonariuszy do zaangażowania się w sprawy spółki, wyraża-



jącego się przede wszystkim aktywnym udziałem w walnym zgromadzeniu. Walne zgromadzenie powinno obradować z poszanowaniem praw akcjonariuszy i dążyć do tego, by podejmowane uchwały nie naruszały uzasadnionych interesów poszczególnych grup akcjonariuszy. Akcjonariusze biorący udział w walnym zgromadzeniu wykonują swoje uprawnienia w sposób nienaruszający dobrych obyczajów¹. Tym samym termin „dobre obyczaje” występuje w Dobrych Praktykach Spółek Notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych tylko raz² – w rozdziale IV. Niemniej jednak należy mieć na uwadze, że same Dobre Praktyki jako całość stanowią pisemną egzemplifikację dobrych obyczajów.

¹ Brak możliwości, aby w tym w miejscu rozwinąć tę kwestię, ale autor niniejszej analizy przychylił się do poglądu, że uchwała, o której mowa w art. 425 § 1 KSH tj. uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna z ustawą, jest bezwzględnie nieważna.

² Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12: „Uchwała zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sprzeczna z zasadami współżycia społecznego narusza dobre obyczaje w rozumieniu art. 249 § 1 KSH” (art. 249 § 1 KSH stanowi odpowiednik art. 422 § 1 KSH w odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14: „dobre obyczaje w rozumieniu omawianego przepisu są ogólnymi regułami uczciwości kupieckiej obowiązującymi wszystkich uczestników obrotu gospodarczego przy prowadzeniu działalności gospodarczej, w tym spółki akcyjne, ich organy statutowe i akcjonariuszy. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami zachodzi wtedy, gdy może ona zostać uznana za nieetyczną w świetle tego kryterium i godzącą w poczucie przyzwoitości. Omawiana klauzula generalna na gruncie kodeksu spółek handlowych spełnia tę samą funkcję co klauzula zasad współżycia społecznego w kodeksie cywilnym i odwołując się do powszechnie uznawanych wartości służy realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym”.

Por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 68/11: „Pojęcia <<dobre obyczaje>> i <<zasady współżycia społecznego>> w pewnym zakresie krzyżują się, chociaż drugie z nich, jako szersze, obejmują także ocenę stosowania reguł przyjętych w działalności danej organizacji”. Podobnie, jak się wydaje: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., I PK 287/16.

³ Oczywiście sformułowanie to może być postrzegane jako nieprecyzyjne z uwagi na okoliczność, że akcjonariusze nie występują we wszystkich spółkach handlowych (na datę orzekania – w spółkach komandytowo-akcyjnych i spółkach akcyjnych), natomiast stwierdzenie to padło w sprawie dotyczącej spółki akcyjnej.

Zob. również uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 68/11: „Obowiązek respektowania przez spółkę, także spółkę akcyjną, dobrych obyczajów wynika z przewidzianego w art. 3 i 301 KSH obowiązku współdziałania akcjonariuszy w ramach realizowania celu, dla którego spółka została zawiązana”.

⁴ „Dobre Praktyki Spółek Notowanych na GPW 2016” przyjęte na podstawie uchwały Nr 26/1413/2015 Rady Nadzorczej Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie z dnia 13 października 2015 r. w sprawie uchwalenia „Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW 2016”.

⁵ Po których sformułowane są Rekomendacje i Zasady szczegółowe.

⁶ Natomiast Dobre Praktyki z 2012 r. (Załącznik do Uchwały Nr 20/1287/2011 Rady Giełdy z dnia 19 października 2011 r. „Dobre Praktyki Spółek Notowanych na GPW” oraz Uchwała Nr 19/1307/2012 Rady Nadzorczej Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia zmian „Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW”) szeroko wprost odnosiły się do dobrych obyczajów, co jest przedstawione poniżej.

Szczególnie godne uwagi wydają się: część I Rekomendacje dotyczące dobrych praktyk spółek giełdowych, punkty 1. i 3., w których zalecano spółce prowadzenie przejrzystej i efektywnej polityki informacyjnej, włączając w to transmitowanie obrad walnego zgromadzenia przez Internet, a także późniejsze upublicznienie obrad na stronie internetowej spółki. Punkt 2. o zapewnieniu dostępu do informacji o ocenie sytuacji w spółce i jej perspektywach został uchylony. Punkt 3. był fundamentalnie istotny, gdyż zalecano spółce publicznej, aby odwołanie lub zmiana terminu walnego zgromadzenia nie utrudniała wykonywania prawa głosu przez akcjonariusza, takie ograniczenie lub uniemożliwienie mogłoby być zakwalifikowane jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Część II dotyczyła dobrych praktyk realizowanych przez zarząd ze szczególnym uwzględnieniem punktu 7. Punkt 5. stanowił, iż projekty uchwał walnego zgromadzenia winny być uzasadnione. Zarząd powinien być przedstawić uzasadnienie lub zwrócić się o to do podmiotu prezentującego pro-



jekt uchwały. Z niniejszego wymogu były zwolnione uchwały porządkowe, formalne oraz typowe uchwały podejmowane w toku obrad walnego zgromadzenia. Te regulacje uchylono. Pozostawiono punkt 7., w którym zalecano, aby spółka ustalała termin i miejsce walnego zgromadzenia tak, aby umożliwić partycypację jak największej liczby akcjonariuszy.

Część III dotyczyła dobrych praktyk stosowanych przez radę nadzorczą. Punkt 1. stanowił, iż poza czynnościami przewidzianymi przepisami prawa, Rada Nadzorcza winna przedstawiać walnemu zgromadzeniu, corocznie, zwięzłą ocenę sytuacji, w jakiej znajduje się spółka. Uchylono rekomendację przedstawiania oceny swojej działalności przez Radę Nadzorczą. Ponadto, winna była rozpatrywać i opiniować sprawy mające być przedmiotami uchwał walnego zgromadzenia.

Część IV przewidywała dobre praktyki, które dotyczą samych akcjonariuszy. Powinni oni byli umożliwić obecność na obradach walnego zgromadzenia przedstawicielom środków masowego przekazu. Regulamin walnego zgromadzenia nie mógł utrudniać akcjonariuszom na walnym zgromadzeniu ani partycypowania, ani wykonywania ich praw. Zmiany w regulaminie walnego zgromadzenia winny były obowiązywać najwcześniej od kolejnego walnego zgromadzenia. Uchylono zalecenie, aby akcjonariusz, który zgłasza wniosek do porządku obrad walnego zgromadzenia przedstawiał uzasadnienie, tak aby można było podjąć uchwałę z należytym rozeznaniem. Uchwała walnego zgromadzenia dotycząca emisji akcji z prawem poboru winna była uściślać cenę emisyjną albo mechanizm jej ustalenia lub zobowiązać upoważniony organ do ustalenia jej przed dniem prawa poboru, w takim terminie, aby umożliwić podjęcie decyzji inwestycyjnej. Rekomendowano zachowanie koniecznego odstępu czasowego pomiędzy decyzjami skutkującymi zdarzeniami korporacyjnymi, a terminami, w których są ustalane prawa akcjonariuszy, wynikające z tychże zdarzeń. Dzień ustalenia praw do dywidendy i dzień jej wypłaty powinien być dzielić jak najkrótszy okres czasu, nie dłuższy niż 15 dni roboczych. Gdy okres ten miałby trwać dłużej, wymagane było szczegółowe uzasadnienie. W wypadku uchwały o wypłacie dywidendy warunkowej, powinna zawierać jedynie takie warunki, które ulegną potencjalnemu ziszczeniu przed dniem wypłaty dywidendy. Uchylono zalecenie, aby podmiot badający sprawozdania finansowe zmieniał się przynajmniej co 7 lat (obrotowych), odpowiedzialne za spełnienie tej praktyki były walne zgromadzenie lub rada nadzorcza. Punkty 9. i 10. stanowiły, iż uchwała walnego zgromadzenia

akcjonariuszy w sprawie podziału wartości nominalnej akcji nie powinna ustalać nowej wartości nominalnej akcji na poziomie, który mógłby skutkować bardzo niską jednostkową wartością rynkową tych akcji, co prowadziłoby w konsekwencji do potencjalnego zagrożenia dla prawidłowości oraz wiarygodności wyceny spółki publicznej. Położono większy nacisk na zapewnienie możliwości uczestnictwa w walnym zgromadzeniu akcjonariuszom poprzez środki komunikowania się na odległość (środki komunikacji elektronicznej), która to możliwość ma obejmować nie tylko transmisję obrad, ale i obustronną komunikację uwzględniającą akcjonariuszy przebywających w innym miejscu niż miejsce obrad.